

Sygn. akt III UK 46/16

POSTANOWIENIE

Dnia 26 października 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania W. M.
od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego
o podleganie ubezpieczeniu społecznemu,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 26 października 2016 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 14 stycznia 2016 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w (...) wyrokiem z dnia 14 stycznia 2016 r. oddalił apelację wniesioną przez ubezpieczonego W. M. od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w R. z dnia 15 lipca 2015 r., oddalającego odwołanie od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z dnia 10 kwietnia 2015 r., którą odmówiono dokonania zmiany ostatecznej decyzji z dnia 17 października 2013 r. wydanej w przedmiocie ustalenia podlegania przez W.M. ubezpieczeniu społecznemu rolników na wniosek.

Ubezpieczony W. M. wniósł do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 14 stycznia 2016 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego (jednakże nie powołując

równocześnie żadnego takiego przepisu), a także przepisów postępowania, to jest art. 472 § 1 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej skarżący podniósł, że jednym z kluczowych zarzutów kasacyjnych jest zarzut pozbawienia strony składającej apelację udziału w postępowaniu, a zwłaszcza w jego decydującym stadium, tzn. w rozprawie. Naruszenie regulacji o zawiadamianiu stron o terminie rozprawy jawi się natomiast jako rażące, gdyż ingeruje w sposób bezpośredni w prawo do udziału w procesie.

Niezależnie od tego, skarga kasacyjna zasługuje, zdaniem skarżącego, na nadanie jej biegu z przyczyny określonej w art. 389⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Istotne zagadnienie prawne, jakie wyłoniło się na tle rozpoznawanej ponownie sprawy, sprowadza się zaś do konieczności określenia, czy względy słusznościowe w postaci interesu strony, o jakim mowa w art. 155 k.p.a., mogą być oceniane jako bardziej doniosłe, aniżeli przesłanka materialna w postaci czynności złożenia wniosku o objęcie ubezpieczeniem, wyznaczająca datę graniczną stosunku ubezpieczenia rolniczego. Doniosłą jest także ocena, czy regulacja procedury administracyjnej w postaci art. 155 k.p.a., określająca zaporę w jej stosowaniu w postaci innych przepisów sprzeciwiających się temu, może być odczytywana wyłącznie jako zakaz stosowania art. 155 k.p.a. wyrażony *expressis verbis*, czy też może przyjmować postać przesłanki materialno-prawnej wyznaczającej proceduralną naturę stosunku ubezpieczenia.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie

skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Wypada też przypomnieć, że w przypadku powoływania się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, w uzasadnieniu wniosku winno zostać sformułowane zagadnienie prawne oraz przedstawione argumenty prawne, które wykażą możliwość różnorodnej oceny zawartego w nim problemu. Zgodnie ze stanowiskiem jednolicie wyrażanym w judykaturze, skarżący ma w tym zakresie obowiązek wywiedzenia i uzasadnienia występującego w sprawie problemu prawnego w sposób zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (por. pośród wielu postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, niepublikowane). Oznacza to w praktyce, iż zagadnienie prawne musi odpowiadać określonym wymaganiom, a mianowicie: 1) być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1996 r., II UR 5/96, OSNAPiUS 1997 nr 3, poz. 39 i postanowienie z dnia 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), 2) być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, by umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, nie sprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z dnia 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z dnia 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179), 3) pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą i 4) dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (a zatem poważne) wątpliwości.

Istotność zagadnienia prawnego konkretyzuje się zaś w tym, że w danej sprawie występuje zagadnienie prawne mające znaczenie dla rozwoju prawa lub znaczenie precedensowe dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Twierdzenie o występowaniu istotnego zagadnienia prawnego jest uzasadnione tylko wtedy, kiedy przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy lub kiedy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruujących to zagadnienie (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 marca 2010 r., II UK 363/09, LEX nr 577467, czy też z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468).

Ze sposobu sformułowania wniosku o przyjęcie jego skargi kasacyjnej do rozpoznania można domniemywać, że skarżący powołuje się również na oczywistą zasadność tej skargi. Należy więc przypomnieć, że skarga jest oczywiście uzasadniona, jeżeli zaskarżone tą skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437), jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1963 r., II CZ 3/63, OSPiKA 1963 nr 11, poz. 286). Powołanie się przez autora skargi kasacyjnej na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje go zatem do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawy do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, tj. podlegającą uwzględnieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, LEX nr 585777 oraz z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695). Innymi słowy, jeżeli skarżący powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinien zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała.

Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, LEX nr 602638).

Zdaniem Sądu Najwyższego, oceniany wniosek nie spełnia żadnej ze omówionych wyżej przesłanek przedsądu.

Po pierwsze, skarga kasacyjna nie może zostać uznana za oczywiście uzasadnioną. Zarzut naruszenia art. 472 § 1 k.p.c. był przez skarżącego podnoszony już na etapie apelacji i Sąd drugiej instancji przyjął, że zarzut ten jest nieuzasadniony. Należy w tym miejscu podkreślić, że w myśl art. 398¹ § 1 k.p.c. skargę kasacyjną można wnieść od wyroku wydanego przez sąd drugiej instancji. Oznacza to, że dla swej skuteczności zarzut naruszenia przepisów postępowania przez sąd pierwszej instancji musi być połączony z zarzutem obrazy przepisu prawa procesowego stosowanego przez sąd w postępowaniu apelacyjnym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2010 r., II UK 165/09, LEX nr 583807). Jeśli zatem skarżący uważa, że jego apelacyjny zarzut naruszenia art. 472 § 1 k.p.c. został oceniony niewłaściwie, to w podstawach zaskarżenia powinien powołać art. 378 § 1 k.p.c., czego jednak nie uczynił.

Niezależnie od tego Sąd Najwyższy zauważa, że powołany art. 472 § 1 k.p.c., w brzmieniu obowiązującym do dnia 8 września 2016 r., realizował zasadę szybkości postępowania w sprawach pracowniczych oraz w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych i pozwalał na dokonywanie wezwań i doręczeń nawet z pominięciem sposobów przewidzianych przez przepisy ogólne, do których należy zaliczyć regulacje art. 131-147 i art. 1132-1135 k.p.c. Przepisy te powinny być wprawdzie stosowane w pierwszej kolejności także w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, jednakże gdyby ich pominięcie mogło przysłużyć się przyspieszeniu rozpoznania sprawy, mogą zostać przez sąd pominięte. Ustawodawca nie wskazał przy tym, na czym te uproszczenia mogłyby polegać. Wprost nasuwa się tu skorzystanie z drogi telefonicznej czy wykorzystanie poczty elektronicznej, lecz najistotniejsze jest to, aby przyjęty przez sąd sposób wezwania lub doręczenia nie pozostawiał wątpliwości co do tego, że wezwanie (czy doręczenie) doszło do wiadomości adresata. Doręczanie pism sądowych w trybie art. 472 k.p.c. nie upoważnia jedynie sądu do pominięcia art. 149 § 2 k.p.c.,

który wprowadza zasadę siedmiodniowego odstępu między doręczeniem pisma (wezwanie lub zawiadomienie o rozprawie) a wyznaczonym terminem posiedzenia, z możliwością skrócenia tego odstępu, w wypadkach pilnych, do trzech dni (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2006 r., I PK 149/05, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 91).

Analiza akt niniejszej sprawy wyraźnie wskazuje wszakże, iż znajduje się w nich poświadczenie doręczenia stronie zawiadomienia o terminie rozprawy zaplanowanej na dzień 15 lipca 2015 r., podpisane przez stronę 12 czerwca 2015 r. (k. 12), jak również zapisek urzędowy o powiadomieniu telefonicznym pełnomocnika ubezpieczonego z dnia 9 lipca 2015 r. Oznacza to, że wymóg zawarty w art. 472 § 1 k.p.c. w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy został spełniony, a zatem nie może być mowy o naruszeniu tego przepisu, zwłaszcza zaś w sposób kwalifikowany.

Zdaniem Sądu Najwyższego, nie można również mówić o występowaniu w tej sprawie istotnego zagadnienie prawnego opartego na wykładni art. 155 k.p.a. Należy bowiem podkreślić, że przepisy procedury administracyjnej nie mogą być podstawą orzekania przez sąd ubezpieczeń społecznych. W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot rozpoznania sprawy sądowej wyznacza decyzja organu rentowego, od której wniesiono odwołanie (art. 477⁹ i art. 477¹⁴ k.p.c. - por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2011 r., I UK 357/10, LEX nr 863946 i przywołane w nim orzeczenia). Od momentu wniesienia w takiej sprawie odwołania do właściwego sądu, sprawa staje się sprawą cywilną w rozumieniu art. 1 i 2 k.p.c., podlegającą rozstrzygnięciu według reguł właściwych dla tej kategorii. Obowiązuje przy tym zasada rozstrzygania przez sąd w postępowaniu cywilnym w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych o prawach lub obowiązkach stron na podstawie przepisów prawa materialnego. Oznacza to, iż indywidualna norma prawna zawarta w orzeczeniu sądu ma charakter materialny, ustalający treść indywidualnego stosunku prawnego ubezpieczenia społecznego. Sąd dokonuje merytorycznej, a więc uwzględniającej przepisy prawa materialnego, kontroli prawidłowości decyzji organu rentowego, natomiast jej ewentualne wady wynikające z naruszeń przepisów postępowania przed tym organem, pozostają zasadniczo poza zakresem jego rozpoznania.

Zasadę tę potwierdza to, że sąd orzekający w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych może stosować jedynie przepisy Kodeksu postępowania cywilnego, co oznacza również, że w sferze zarzutów proceduralnych skarga kasacyjna może opierać się na podstawie naruszenia przepisów postępowania cywilnego (art. 398³ § 1 w związku z art. 1 k.p.c.). Orzeczenie powinno zaś wskazywać w swojej podstawie na właściwe przepisy prawa materialnego i wyjaśniać merytoryczną przyczynę rozstrzygnięcia w nawiązaniu do sformułowanych w nich warunków nabycia prawa lub nałożenia obowiązku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2013 r., II UK 164/12, OSNP 2013 nr 21-22, poz. 261). Podstawą rozstrzygnięcia sądowego mogą być zatem tylko przepisy prawa materialnego (i ewentualnie postępowania cywilnego), a nie przepisy procedury administracyjnej, z tym tylko zastrzeżeniem, że sąd winien uwzględnić potrzebę wyjaśnienia, czy nie zachodzą określone w Kodeksie postępowania administracyjnego przyczyny stwierdzenia nieważności decyzji, np. czy decyzja ostateczna Zakładu wydana została z rażącym naruszeniem prawa (art. 156 § 1 pkt 2) lub zawiera wadę powodującą jej nieważność z mocy prawa (art. 156 § 1 pkt 7).

Wypada natomiast zauważyć, że podstawą materialnoprawną zaskarżonego orzeczenia wydanego przez Sąd Apelacyjny był art. 3 ust. 2a ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników stanowiący, że objęcie ubezpieczeniem społecznym na wniosek następuje od dnia wskazanego we wniosku, nie wcześniej jednak niż od dnia, w którym wniosek został złożony. Tymczasem, skarżący w ogóle nie powołuje tego przepisu, nie tylko we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, ale nawet w podstawach zaskarżenia. Zresztą, co już wyżej zostało podniesione, formułując zarzut naruszenia prawa materialnego, skarżący nie powołuje żadnego przepisu, który spełniałby to kryterium. Wymaga zaś podkreślenia, że zgodnie z art. 398¹³ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw. Jest więc związany granicami skargi kasacyjnej wyznaczonymi jej podstawami, co należy rozumieć w ten sposób, że Sąd Najwyższy nie może uwzględniać naruszenia żadnych innych przepisów niż wskazane przez skarżącego. Nie jest bowiem uprawniony do samodzielnego dokonywania konkretyzacji zarzutów lub też stawiania hipotez co do tego, jakiego aktu prawnego (przepisu) dotyczy podstawa

skargi. Nie może także zastąpić skarżącego w wyborze podstawy kasacyjnej, jak również w przytoczeniu przepisów, które mogłyby być naruszone przy wydawaniu zaskarżonego orzeczenia. Sąd Najwyższy może zatem skargę kasacyjną rozpoznawać tylko w ramach tej podstawy, na której ją oparto, odnosząc się jedynie do przepisów, których naruszenie zarzucono (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2010 r., I PK 78/10, LEX nr 725005).

Kierując się przedstawionymi motywami Sąd Najwyższy uznał, iż skarżący nie wykazał potrzeby rozpoznania jego skargi kasacyjnej. Dlatego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji.